

Kevin Strootman udzielił wywiadu dla *Roma TV* w trakcie zgrupowania zespołu w USA.

Twoje pierwsze wrażenia na tym tourne?

- Jestem zadowolony z zakończenia sezonu, odnowiłem kontrakt, zajęliśmy drugie miejsce i tym samym awansowaliśmy bezpośrednio do Ligi Mistrzów. Cieszę się teraz, że zaczynam ponownie pracę z zespołem. Mieliśmy dosyć długie wakacje, co było dla nas dobre, mogliśmy odpocząć i teraz jesteśmy gotowi do ponownego startu.

Lider w Holandii w Romie: ludzie spodziewają się po tobie liderowania wśród młodych...

- Chcę pomagać młodym zawsze. Naszym liderem jest Daniele De Rossi. Chcę wykonywać swoją pracę i pomóc drużynie w wygraniu czegoś. Robię wszystko po to. Jeśli inni mówią mi, że jestem liderem, ok, ale nigdy nie powiem tego sam o sobie.

Wrażenia z treningu z nowym trenerem?

- Pracujemy dużo, zresztą tak, jak w przeszłości. Zawsze coś się zmienia, gdy przychodzi nowy trener. Rozmawiałem z nim i innymi piłkarzami, musimy iść przed siebie i ciężko pracować, gdyż musimy być przygotowani do sezonu.

Jak poszło ci tutaj w Detroit z futbolem amerykańskim?

- Muszę powiedzieć, że dokonałem dobrego wyboru w młodości z piłką nożną [śmiech - dod.red.]. Dla mnie piłka musi być okrągła, nie owalna. Nie popisałem się tutaj, w Detroit, jeśli chodzi o futbol amerykański. Mam nadzieję spisać się lepiej na boisku w pierwszym meczu w USA z PSG.

Jesteś weteranem, jeśli chodzi o wyjazdy za granicę: wrażenia z ponownego przebywania w USA i przygotowywania się do sezonu?

- Jest pięknie, zawsze. Cieszę się, że w tym sezonie nie musimy tak dużo podróżować i że możemy zatrzymać się na dłużej w jednym miejscu, dzięki temu lepiej się trenuje. Teraz jesteśmy Detroit, potem udamy się do Bostonu i cały czas tam będziemy. Musimy ciężko pracować, gdyż dodatkowo zagramy sparingi z wielkimi zespołami i musimy być gotowi do tych meczów.

Autor: abruzzo